



You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Zasady dobrego wychowania elementem edukacji Renesansu (w świetle pism Erazma z Rotterdamu)

Author: Danuta Kocurek

Citation style: Kocurek Danuta. (2015). Zasady dobrego wychowania elementem edukacji Renesansu (w świetle pism Erazma z Rotterdamu). W: D. Kocurek (red.), "Historia i współczesność procesu edukacyjno-wychowawczego" (S. 11-20). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Danuta Kocurek

Uniwersytet Śląski

Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji w Cieszynie

Zasady dobrego wychowania elementem edukacji Renesansu (w świetle pism Erazma z Rotterdamu)

Zasady odpowiedniego zachowania się w różnych sytuacjach od dawna były przedmiotem rozważań kaznodziejów, teologów, pisarzy, moralistów czy artystów. Świadczą o tym zapiski czynione w minionych epokach historycznych. W przeszłości wielokrotnie nawiązywano do modnego gatunku dydaktyczno-satyrycznego, poświęconego regułom obycia towarzyskiego. Najstarsze poradniki i książki-przewodniki znajdowały szerokie kręgi czytelników, których uczono odpowiednich zachowań.

Na problem wychowania zwracano już uwagę w starożytnej Grecji. Od wczesnego dzieciństwa usiłowano wpajać dziecku zdrowe zasady moralne, przyuczano je do skromnego i umiarkowanego postępowania¹. Starano się przyzwyczajać młode pokolenie do unikania rażących ruchów i gestów, do siedzenia i stania w przyzwoitej postawie, do odpowiedniego zachowania się przy stole i milczenia w obecności dorosłych. Szczególnie wpajano dzieciom i młodzieży szacunek, jaki należy okazywać rodzicom i starszym².

Zasady dobrego wychowania obowiązywały przez wieki, a do różnorodnych źródeł podejmujących tę tematykę należały w chrześcijańskiej Europie

¹ D. KOCUREK: *Etykieta jako element nauk o wychowaniu (szkic historyczny)*. W: *Przemiany w naukach o wychowaniu — idee, koncepcje, rzeczywistość edukacyjna*. Red. W. KORZENIOWSKA. Kraków 2002, s. 503.

² S. KOT: *Dzieje wychowania. Podręcznik dla seminariów nauczycielskich*. Warszawa i in. 1926, s. 15.

fragmenty Starego i Nowego³ Testamentu, między innymi księgi mądrościowe, Księga Przysłów i Mądrość Syracha⁴, oraz fragmenty Ewangelii. W średniowiecznej Europie środowiska dworów monarszych oraz panów feudalnych kultywowały wypracowany i przekazywany z pokolenia na pokolenie rytuał zachowań, który był opisywany w wierszowanych dziełach dydaktycznych, podsumowujących i normatywizujących praktykowany kodeks obyczajowy⁵.

Dzieje europejskich manier, a szczególnie kultury stołu, można szczegółowo poznać z wielu podręczników, które zaczęły pojawiać się w XII i XIII stuleciu. Adresatami owych podręczników były różne grupy społeczne. Przykładem może być utwór Hugona ze św. Wiktora *De institutione novitiorum* — adresowany do kleryków⁶, z kolei pochodzący z XIII wieku bawarski poradnik *Hofzucht*⁷ (*Maniery dworskie*), którego autorstwo przypisywano Tannhäuserowi, kierowany był do nieokrzesanych dworzan⁸.

W wielu państwach zachodnich pojawiały się dziełka łacińskie lub w językach narodowych przedstawiające przepisy ucztowania⁹. We Włoszech powstał utwór Bonvesina de la Rivy pt. *Cortesie* (*Dworność*) oraz łaciński poemat *Ktokolwiek jesteś na uczcie*¹⁰. W Niemczech, obok wspomnianego *Hofzucht*, wiele miejsca poświęcono zasadom ucztowania w utworze *Tischzucht* (*O zachowaniu się przy stole*). W Anglii John Russell w XV wieku opisał obyczaj biesiadny w poemacie *Book of nurture* (*Księga biesiadowania*)¹¹.

Należy wspomnieć, że w średniowieczu przypomniano między innymi, iż: „Bardzo niegrzecznie jest trzymać hełm na głowie, usługując damie. Jeśli musisz poskrobać się w kark, zrób to grzecznie, używszy do tego koźnierza płaszcza. Nim siądziesz sprawdź, czy siedzenie nie jest zapaskudzone. Jedząc, wspomnij na ubogich, Bóg ci to wynagrodzi”¹².

³ Ewangelia według św. Łukasza 14, 7—11.

⁴ W Księdze Eklezjasty (Mądrość Syracha 31, 12—24, 25—32) znajduje się wiele cennych uwag dotyczących ucztowania: „Zająłeś miejsce przy stole suto zastawionym? Nie otwieraj nad nim gardła swojego i nie wołaj: Jakże wiele na nim! Po to, co ktoś sobie upatrzył, nie wyciągaj ręki i nie pchaj się wraz z nim do półmiska. Jedz, co leży przed tobą, jak człowiek, nie bądź żarłoczny, abys nie wzbudził odrazy. Przy picu wina nie bądź zbyt odważny, albowiem ono zgubiło wielu. Na uczcie przy picu nie rób wymówek bliźniemu, ani nie okazuj mu lekceważenia w jego wesołości; nie mów mu słów obelżywych, ani nie drażnij go jakimś żądaniem”.

⁵ T. MICHAŁOWSKA: *Średniowiecze*. Warszawa 1995, s. 529.

⁶ N. DAVIES: *Europa. Rozprawa historyka z historią*. Kraków 1999, s. 379.

⁷ *Hof* — dwór; *Zucht* — obyczajność, właściwe zachowanie się.

⁸ N. DAVIES: *Europa...*, s. 379.

⁹ *Ibidem*, s. 529—530.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ *Ibidem*, s. 530.

¹² N. ELIAS: *Über den Prozess der Zivilisation, soziogenetische und psychogenetische Untersuchungen*. Bazylea 1939. Zob. N. DAVIES: *Europa...*, s. 381.

Pareneza¹³ biesiadna nie była obca piśmiennictwu łacińskiemu w Polsce. Przykładem może być poemat Frowinusa *Antigameratus*, w którym cały rozdział XI poświęcono kulturze stołu¹⁴. Znany polski utwór o tematyce świeckiej — *Wiersz Słoty o chlebowym stole*¹⁵ wyrósł z europejskiej tradycji literatury parenetycznej, a powstał w atmosferze kultury wielkopolskiego dworu i panujących tam obyczajów biesiadnych na początku XV wieku. Myślą przewodnią utworu są dwa główne tematy, ściśle ze sobą sprzężone: zasady dwornego biesiadowania oraz kult damy. Autor, pisząc o chlebowym stole, przypomniał nie tylko o rozkoszach jedła i napoju, lecz także o prawidłach porządku dotyczącego między innymi zajmowania miejsc, obyczajowości i samego ucztowania¹⁶. Tematyka i forma artystyczna utworu wskazuje, że poemat przeznaczony był do solowej melorecytacji, nawiązując tym samym do tradycji biesiadowania przy muzyce i pieśniach na książęcym dworze¹⁷. Takie obyczaje były w tamtym okresie powszechnie przyjęte.

Przemiany narastające stopniowo po wyprawach krzyżowych doprowadziły do narodzin epoki zwanej Odrodzeniem. Nowe tendencje objęły niemal wszystkie dziedziny życia. Rozwijający się prąd umysłowy — humanizm koncentrował się na człowieku i jego możliwościach. W renesansowym ruchu umysłowym widoczne były dwa główne nurty. Pierwszy z nich obejmował szerokie kręgi ludności miejskiej i opierał się na językach ojczystych poszczególnych krajów oraz popierał rozwój literatury narodowej. Pod jego wpływem działali między innymi Pierre de Ronsard i François Rabelais we Francji, Thomas Elyot, Roger Ascham i William Shakespeare w Anglii. Drugi nurt wysuwał na pierwszy plan znajomość literatury klasycznej oraz języka łacińskiego i greckiego, a obejmował głównie koła bogatych warstw społecznych i dlatego miał charakter arystokratyczny¹⁸. W dziejach kultury renesansowej Włoch główną rolę odegrał początkowo pierwszy z tych nurtów, a dowodzi tego między innymi działalność Dantego i Franciszka Petrarci.

Znaczące zmiany w życiu gospodarczym Europy i przeobrażenia społeczne rzutowały na programy edukacyjno-wychowawcze. Zaczęła zmieniać się koncepcja nauczania i wychowywania, a powszechne stało się przekonanie, że „już pora odzyskać te wszystkie wspaniałości antycznego świata,

¹³ „Pareneza” — opowiadanie o treści moralizatorskiej; zwrot, zdanie zawierające myśl umoralniającą; zob. *Słownik wyrazów obcych*. Red. J. TOKARSKI. Warszawa 1980, s. 552.

¹⁴ T. MICHAŁOWSKA: *Średniowiecze...*, s. 530.

¹⁵ Szerzej na ten temat pisze T. Michałowska. Ibidem, s. 528.

¹⁶ T. WITCZAK: *Literatura średniowiecza*. Warszawa 1990, s. 10.

¹⁷ T. MICHAŁOWSKA: *Średniowiecze...*, s. 531, 533.

¹⁸ *Historia wychowania*. Red. Ł. KURDYBACHA. T. 1. Warszawa 1965, s. 271.

w których jak w zwierciadle przeglądamy się od dawna”¹⁹. Jak pisze Wiesława Korzeniowska, pedagogzy — humaniści zaczęli się domagać świeckiego kierunku wychowania, a nowy program kształcenia kładł nacisk na wszechstronny rozwój umysłu, wykorzystując wiedzę proponowaną przez humanizm²⁰. Inny rys typowy dla tego okresu to odrodzenie starożytnych wartości w zakresie wychowania moralnego, a z nim — zmiana stosunku do dziecka. To nowe podejście do wychowania cechowały: życzliwość, wyrozumiałość, mądrość, oddziaływanie na ambicję i honor. Troszczono się o wszechstronny rozwój uzdolnień, wychowanie fizyczne, dbałość o wygląd zewnętrzny i harmonijną budowę ciała. Znaczącą rolę w wykształceniu odgrywały studia nad językami klasycznymi i lektura dzieł starożytnych. Dodatkowo, odkrycie w XV wieku pism Marka Fabiusza Kwintyliana i Plutarcha wpłynęło na wzrost zainteresowania pedagogiką i dydaktyką²¹.

Należy podkreślić, że w XV stuleciu powstał nowy typ szkoły dbającej o wszechstronne wychowanie. Taką szkołę, zwaną „Domem Radości” (Casa Giocosa), założył i prowadził w Mantui Vittorino da Feltre. Znamionowały ją wszystkie charakterystyczne cechy pedagogiki renesansowej, a da Feltre był nauczycielem i pedagogiem nowych czasów²².

Jednym z czołowych przedstawicieli Renesansu był Erazm z Rotterdamu (1466–1536)²³, który w swoich pismach pozostawił wiele uwag dotyczące wychowania, a tym samym wywarł ogromny wpływ na kształtowanie się teorii pedagogicznej w myśl humanistycznych założeń. Nauka europejska

¹⁹ J. HUIZINGA: *Jesień Średniowiecza*. Tłum. T. BRZOSTOWSKI. Warszawa 1974, s. 373 — zob. W. KORZENIOWSKA: *Myśl pedagogiczna na przestrzeni wieków. Chronologiczny słownik biograficzny*. Kraków 2010, s. 39.

²⁰ Cyt. za: W. KORZENIOWSKA: *Myśl pedagogiczna na przestrzeni wieków...*, s. 40.

²¹ Ibidem, s. 40.

²² Ibidem, s. 44–45.

²³ Erazm z Rotterdamu był wychowankiem Aleksandra Hegiusza w Szkole Braci Wspólnego Życia w Deventer. Pod wpływem swych opiekunów wstąpił do zakonu augustianów i przyjął w 1492 roku święcenia kapłańskie. Studia teologiczne odbył w Paryżu i Leuven; doktorat z teologii otrzymał w Cambridge. Prowadził bardziej świecki niż duchowny tryb życia. Był humanistą i kosmopolitą. Żył i działał w wielu krajach, m.in. w Paryżu, Brukseli, Bazylei, Londynie, Rzymie. Był jednym z najważniejszych promotorów reformy Kościoła. Drwił ze scholastyki i teologii scholastycznej. W sporach religijnych chciał pozostać neutralny. Wiele dzieł Erazma nasyconych było wskazówkami pedagogicznymi i dydaktycznymi. Napisał m.in. utwory: *O pisaniu listów*, *Pochwała głupoty*, *O sposobie studiów*, *O wychowaniu księcia chrześcijańskiego*, *Rozmowy potoczne*, *O wytworności obyczajów chłopięcych*. Erazm dążył do zespolenia czystej kultury klasycznej z czystym chrześcijaństwem i w tym duchu pragnął wychowywać. Wpływ pisarza na kształtowanie się kultury humanistycznej w Europie był duży i wielostronny, zwłaszcza w propagowaniu edukacji w duchu tolerancji i dobrych obyczajów — zob. S. LITAK: *Historia wychowania*. T. 1: *Do Wielkiej Rewolucji Francuskiej*. Kraków 2005, s. 93–95.

zalicza Erazma do najwybitniejszych uczonych tamtej epoki, tytułując go „księciem humanistów”. Czerpiąc z dorobku literatury klasycznej i z Biblii, Erazm postulował, aby życie ówczesnego społeczeństwa opierało się na dorobku antycznego dziedzictwa. Rozwój umysłowy dziecka zależny był według Erazma od natury, ćwiczeń i praktyki²⁴. W swoich traktatach, pełnych idei humanizmu i etyki, Erazm poruszał problemy, z którymi stykał się na co dzień. Jego pisma, stały się wzorowymi podręcznikami do języka i stylu łacińskiego, ale także poradnikami wychowania i dobrych obyczajów, z których korzystało szersze grono czytelników. Na szczególną uwagę zasługują *Rozmowy potoczne* (*Colloquia familiaria*) i *Zasady dobrego wychowania* (*De civilitate morum puerilium*).

Szczególną zasługą Erazma było poruszenie sprawy kształcenia młodzieży w formach grzeczności zewnętrznej, niezbędnej dla życia towarzyskiego. Epoka ówczesna — zdaniem Stanisława Kota²⁵, — odznaczała się szorstkością, a nawet prostactwem obyczajów. Erazm rozumiał, że zachowanie zewnętrzne jest nieodłączną cechą kultury wewnętrznej, a grzeczność — objawem prawdziwego wychowania, toteż nie wahał się przystąpić do ułożenia kodeksu dotyczącego zasad cywilizowanego zachowania. Przykładem jest utwór *O wytworności obyczajów chłopięcych*, w którym podejmuje tematy związane z zachowaniem się w kościele, przy stole i na zebraniach towarzyskich. Wymagania Erazma nie są wygórowane, mogą razić nas swoją naiwnością, ale to świadczy, że trzeba było zwrócić uwagę ludzkości na barbarzyństwo jej obyczajów²⁶.

Wrażliwy na różne sytuacje życiowe, Erazm zajął się też sprawą wychowania dziewcząt. Uważał, że nie może się ono ograniczać tylko do tego, aby panienki umiały pięknie się kłaniać, trzymać rączki w małdrzyk, przygryzać usta przy śmiechu i ledwo maczać wargi w napoju. Zdaniem Erazma dziewczęta powinny uczyć się pracy ręcznej, aby nie próżnować, zaś dla córek oświeconych rodzin proponował studia klasyczne²⁷.

W *Upomnieniu wychowawcy* Erazm przypomina, jak ważną sprawą jest okazywanie szacunku dla „osób starszych, urzędników, kapłanów, doktorów. Ilekroć przemawiasz do kogoś, komu winienesz szacunek, wyprostuj się i odsłoń głowę. Twoja twarz niech nie będzie smutna ani ponura, ani bezczelna, ani zuchwała. Masz mieć minę w miarę pogodną, oczy wyrażające szacunek mają być zwrócone na osobę do której mówisz, nogi zestawione razem, spuszczone ręce. Nie przebieraj nogami, nie wymachuj rękami, nie drap się w głowę, nie dłoń w nosie. Ubranie twoje niech będzie dostosowane

²⁴ *Historia wychowania*. Red. J. HELLWIG. Poznań 1994, s. 34.

²⁵ S. KOT: *Historia wychowania*. T. 1. Warszawa 1996, s. 211.

²⁶ Utwór *O wytworności obyczajów chłopięcych* obejmuje sześć rozdziałów, w których zawarte są wskazówki dobrego wychowania. Ibidem.

²⁷ Ibidem.

do całości, tak aby cała postać, wyraz twarzy i ruchy wyrażały wrodzoną skromność i prawdziwą obyczajność”²⁸.

„Księżę humanistów” w dekalogu dotyczącym właściwego postępowania podkreśla: „Nie pysznij się, nie patrz z góry na innych, bądź uprzejmy dla towarzyszy biedniejszych od siebie, nikim nie pogardzaj, niech twój język nie będzie nikczemny”²⁹.

W rozprawie *O wczesnym rozpoczynaniu kształcenia chłopców* autor zachęcał, aby dzieci już na kolanach matki uczyć dobrego zachowania, higieny, czytania, pisanie i znajomości otaczającego świata³⁰.

Zasługą Erazma jest poruszenie wielu spraw dotyczących kształcenia młodego pokolenia w zakresie wychowania, szczególnie rytuału³¹ biesiadnego. We wzmiankowanych *Zasadach dobrego wychowania* autor podał wskazówki dotyczące zarówno zasad nakrycia stołu, jak i odpowiednich form zachowania podczas spożywania posiłków. Ze względu na walory obyczajowe i językowe tekst ten zasługuje na przytoczenie: „Po prawej stronie ma stać zawsze kieliszek, położyć tam również dobrze wyczyszczony nożyk stołowy. Po lewej stronie należy umieścić chleb. Niektórzy dworacy zwykli rozłamaną w rękę kromkę skubać palcami. Uważają, że to bardzo wytworne. Ty zręcznie nożykiem odkrawaj kawałki. Wybieranie tylko niektórych kawałków ciasta albo krajanie z obu stron, to szczyt rozkapryszenia. W dawnych czasach obchodzono się z chlebem jak ze świętością. Stąd do dziś przetrwał zwyczaj całowania kromki, jeśli przypadkiem upadnie na ziemię. Ciągłe wznoszenie toastów, wołanie »na zdrowie!« to zwyczaj pijaków. Oni przy stole nie gaszą pragnienia, ale piją, ponieważ wpadli po prostu w nałóg. Takie postępowanie kompromituje człowieka, a jeszcze w dodatku szkodzi zdrowiu”³².

Wśród różnych spraw dotyczących biesiadowania Erazm podaje, jak należy przygotować się na ucztę: „Siadaj do posiłku czysto umyty. Porządnie wyczyść paznokcie. Usuń starannie wszelki brud, bo cię nazwą niechlujem. Wcześniej też i dyskretnie załatw potrzeby naturalne. Jeśli przypadkiem mocno zaciągnąłeś pasa, rozluźnij nieco zapięcie. Nie przystoi zajmować się tym, gdy już zająłeś miejsce za stołem. Gdy polecą ci przez

²⁸ ERAZM Z ROTTERDAMU: *Wybór pism*. Tłum. M. CYTOWSKA, E. JĘDRKIEWICZ, M. MEJOR. Wybór, wstęp i komentarze M. CYTOWSKA. Wrocław—Warszawa—Kraków 1992, s. 264—275.

²⁹ Ibidem.

³⁰ *Historia wychowania*. Red. Ł. KURDYBACHA. T. 1..., s. 315.

³¹ „Rytuał” (łac. *ritualis* — obrzędowy) to zespół czynności stanowiących formę zewnętrzną społecznie doniosłego aktu, obrzędu religijnego, uroczystości itp.; ceremonia lub księga zawierająca przepisy normujące odprawianie czynności kultowych. Zob. *Słownik wyrazów obcych*. Red. J. TOKARSKI..., s. 639—660.

³² ERAZM Z ROTTERDAMU: *Zasady dobrego wychowania*. Podręcznik dla dzieci. W: IDEM: *Wybór pism...*, s. 267.

jedzeniem odmówić modlitwę, twarz i ręce dostosuj do tego pobożnego obrzędu”³³.

W zakresie kultury ucztowania autor poucza: „Kiedy już siądziesz, obie ręce trzymaj na stole. Uważaj, żeby łokciami nie potrącać sąsiadów. Nie kop biesiadników siedzących naprzeciw. Nie kręć się na krześle. Obetrzyj wargi serwetką albo ręcznikiem, inaczej nie przykładaj ich do kieliszka. Nie wyciągaj też jak bocian szyi starając nie zostawić na dnie ani kropelki. Kości i resztek nie rzucaj pod stół, nie brudź podłogi. Nie rób też śmietnika na obrusie i nie umieszczaj resztek na półmisku. Zostaw to wszystko na brzegu swojego talerza, albo połóż na stojącym na stole specjalnie na to przeznaczonym talerzu. Nie wlepiaj oczu w ucztujących. To nie przystoi. Nie odwracaj się, żeby zobaczyć, co się dzieje przy drugim stole. To grubiaństwo”³⁴.

Dydaktyka biesiadna dotyczyła również prowadzonych przy stole rozmów. Erazm przypomina: „Nie rozmawiaj, gdy pijesz, albo masz pełne usta. Nie pokazuj, jeśli się nudzisz i nie dają ci okazji, żeby się odezwać. Niegrzecznie jest wpadać w zadumę. Z dowcipów należy się śmiać z umiarem. Kiedy chłopiec siedzi za stołem w towarzystwie starszych, niech nie odzywa się niepytany, chyba, że zajdzie konieczność, albo ktoś go sam zagadnie”³⁵.

Wśród utworów Erazma dotyczących biesiadowania na uwagę zasługują: *Wstrzemięźliwa uczta* (*Convivium sobrium*)³⁶, *Odmienna uczta*³⁷, *Biesiada poetów* (*Convivium poeticum*)³⁸. W *Uczcie na sposób świecki* (*Convivium profanum*) autor zachęca do biesiady w stylu platońskim, ceniąc wspaniały nastrój, elegancję, radość, śmiechy, wytworne żarty i odpowiednią lekturę³⁹. Uczestnicy

³³ Ibidem, s. 265–266.

³⁴ Ibidem, s. 265–272.

³⁵ Ibidem, s. 270–272.

³⁶ W utworze tym Erazm ukazuje, że w czasie uczt goście w ogóle nie zasiedli do stołu, lecz przechadzając się po ogrodzie, prowadzili rozmowę na temat przeczytanych w ostatnim czasie lektur. Podczas towarzyskiego spotkania zebrani przytaczali godne pamięci czyny mężów starożytnych. IDEM: *Wybór pism...*, s. LXX.

³⁷ Zupełnie nietypowym dialogiem biesiadnym jest *Odmienna uczta* (*Dispar convivium*), gdzie Spudus — Skrzętny przygotowuje wielkie uroczyste przyjęcie, na które musi zaprosić osoby różnych narodowości, mówiące różnymi językami, o zupełnie odmiennych zawodach i zainteresowaniach. Z kłopotu wybawia Spudusa Apitius — znawca sztuki kulinarnej w starożytności i ekspert w zakresie ucztowania. Apitius udziela przyjacielowi pożytecznych rad i wyjaśnia, jak posadzić gości, ile i jakie podać potrawy, a nawet proponuje tematy ewentualnych rozmów przy stole. Dialog ten jest ujętym w sposób humorystyczny poradnikiem dla przyjmujących gości i przypomina *Satyre* Horacego II 4 (*Skąd i dokąd Katiuszu? — Unde et quo Catius?*). Ibidem, s. LXX.

³⁸ Erazm z Rotterdamu przybliżył miłą atmosferę, która panowała wśród ucztujących humanistów. Przypominał, że biesiadując, należy porzucić wszelkie spory i pełną zawiści rywalizację. Zgromadzeni u stołu przyjaciele zabawiali się układaniem okolicznościowych wierszyków i recytowaniem sentencji. Ibidem, s. LXIX.

³⁹ Ibidem, s. LXIX.

uczty — Krystian, Piotr i Augustyn podkreślają: „przy stole niech każdy siada tam gdzie zechce, a pijąc wino kolor nie ma znaczenia, chodzi o smak, sztuka kucharska żywi i krzepi tak gardło, jak i żołądek, jak wreszcie całego człowieka, nie pomijając niczego”⁴⁰.

W wielu utworach „książę humanistów” przybliży przepisy dotyczące między innymi odmawiania modlitwy przed posiłkiem, zajmowania przy stole właściwego miejsca, odpowiadającego stanowi i godności biesiadnika, taktownego zabierania głosu. Zwraca przy tym uwagę, że osobom starszym i godniejszym należy okazywać szczególną atencję. Poza tym poucza o prawidłach porządku i wdzięku ucztowania, krytykuje złe obyczaje przy stole. Wiele uwagi poświęca samemu jedzeniu, powściągliwości w sięganiu po potrawę, a także higienie i sposobowi konsumowania potraw.

Reasumując, tematyka dotycząca zasad dobrego wychowania, ze szczególnym uwzględnieniem rytuału biesiadnego, podejmowana była wielokrotnie przez pisarzy różnych epok historycznych. Jednak na szczególną uwagę zasługują pisma Erazma z Rotterdamu, które były swoistym przewodnikiem dobrych manier. Zarówno problematyka, jak i forma artystyczna tych utworów jest różnorodna. Mimo że napisano je prawie pięćset lat temu, wiele elementów dotyczących odpowiedniego zachowania ma charakter uniwersalny i ponadczasowy. O tym, że utwory Erazma cieszyły się wielkim zainteresowaniem, świadczy fakt, że najbardziej poczytna książka — *Zasady dobrego wychowania* (*De civilitate morum puerilium*) — doczekała się stu trzydziestu wydań, a jej przedruk ukazał się nawet w Rosji, kiedy to Piotr Wielki postanowił „ucywilizować” swój dwór⁴¹.

Otwarcie przestrzeni europejskiej ukazało w nowym świetle problem *bon tonu*, który jest składnikiem kultury każdej społeczności i w obrębie którego funkcjonują różne systemy norm, regulujące procesy i mechanizmy życia społecznego. Część tych norm ma charakter uniwersalny, wynikający z faktu, że podmiotem kreacji antropologicznej jest człowiek; część zaś wskazuje na różnice determinowane historycznie, będące efektem konwergencji lub dywergencji. Za owymi normami i przepisami, dotyczącymi kultury i zasad odpowiedniego zachowania w różnych sytuacjach, stoją sankcje społeczne i towarzyskie.

W dobie przemian cywilizacyjnych warto sięgać do utworów Erazma z Rotterdamu, szczególnie w instytucjach, które są odpowiedzialne za prawidłowy proces wychowania i nauczania, a przy tym kształtowania osobowości wychowanka. Chociaż obserwuje się „starzenie”⁴² lub mody-

⁴⁰ IDEM: *Uczta na sposób świecki*. W: IDEM: *Wybór pism...*, s. 352–380.

⁴¹ N. DAVIES: *Europa...*, s. 379.

⁴² Pewne formy zachowań, obecne jeszcze na początku XX wieku, wyszły z użycia. Przykładem mogą być zwyczajowe normy zachowania przy stole, kiedy to cała rodzina jadła z jednej misy. Ponadto, obowiązująca etykieta nakazywała przybyszowi, który

fikacje wielu zasad dotyczących zachowania⁴³, to jednak dobre maniere wciąż są pożądanym środkiem uczynienia współżycia przyjemniejszym dla wszystkich.

Bibliografia

- DAVIES N.: *Europa. Rozprawa historyka z historią*. Kraków 1999.
- ERAZM Z ROTTERDAMU: *Wybór pism*. Tłum. M. CYTOWSKA, E. JĘDRKIEWICZ, M. MEJOR, wybór, wstęp i komentarze M. CYTOWSKA. Wrocław—Warszawa—Kraków 1992.
- Historia wychowania*. Red. Ł. KURDYBACHA. T. 1. Warszawa 1965.
- Historia wychowania*. Red. J. HELLWIG. Poznań 1994.
- Historia wychowania. Wybór źródeł*. Cz. 3: *Odrodzenie*. Wybór i oprac. S. MOŹDŻEŃ. Kielce 1998.
- KOCUREK D.: *Etykieta jako element nauk o wychowaniu (szkic historyczny)*. W: *Przemiany w naukach o wychowaniu — idee, koncepcje, rzeczywistość edukacyjna*. Red. W. KORZENIOWSKA. Kraków 2002.
- KOT S.: *Dzieje wychowania. Podręcznik dla seminariów nauczycielskich*. Warszawa i in. 1926.
- KOT S.: *Historia wychowania*. T. 1. Warszawa 1996.
- KORZENIOWSKA W.: *Myśl pedagogiczna na przestrzeni wieków. Chronologiczny słownik biograficzny*. Kraków 2010.
- LITAK S.: *Historia wychowania*. T. 1: *Do Wielkiej Rewolucji Francuskiej*. Kraków 2005.
- MICHAŁOWSKA T.: *Średniowiecze*. Warszawa 1995.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. Oprac. Zespół Polskich Biblistów pod. red. Benedyktynów Tynieckich. Poznań 1965.
- Słownik wyrazów obcych*. Red. J. TOKARSKI. Warszawa 1980.
- WITCZAK T.: *Literatura średniowiecza*. Warszawa 1990.

zastał gospodarza przy posiłku, aby nie zasiadał przy stole pomimo zaproszeń. Dodać można, że specjalne zwroty obowiązywały w stosunku do osób otaczanych wyjątkowym szacunkiem lub posiadających wysoki prestiż, m.in. do rodziców zwracano się, używając formy „wy”. W. KORZENIOWSKA: *Chłopski savoir-vivre. Przyczynek do badań nad komunikacją społeczną wsi górnośląskiej XIX wieku*. W: *Symbole kulturowe, komunikacja społeczna, społeczności regionalne. Studia*. Katowice 1995, s. 50—51.

⁴³ Przykładem modyfikacji i zmian mogą być instrukcje dotyczące plucia, np. „Nie pluj nad stołem ani na stół” (Anglia, ok. 1463 roku), „Nie pluj przez stół, jak to czynią myśliwi” (Niemcy, w XV wieku), „Należy się powstrzymać od plucia przy stole, jeśli to tylko możliwe” (Włochy, w 1558 roku), „Częste spluwanie jest rzeczą nieprzyjemną. W domach osób poważanych spluwać należy w chusteczkę” (Liège, w 1714 roku), „Plucie to we wszelkich okolicznościach zwyczaj wielce naganny. Nie tylko nieokrzesany i obrzydliwy, ale także bardzo niezdrowy” (Anglia, w 1859 roku), „Spluwaczka jest sprzętem, którego już nie uświadczysz w nowoczesnych domach” (Canabes, w 1910 roku). Okazuje się, że potrzeby spluwania nie kwestionowano aż do XVIII wieku, chociaż stopniowo rosła lista ograniczeń co do tego, gdzie, kiedy można i jak należy to robić. Zob. N. DAVIES: *Europa...*, s. 380.

Danuta Kocurek

The rules of good manners —
one of the elements of the Renaissance education
(in the writings of Erasmus of Rotterdam)

Summary

In different historical periods, reference was made to the rules of correct behavior. Already in the Middle Ages and the Revival manuals began to appear on the subject. The author, who in his writings devoted a lot of space to the rules of education was Erasmus of Rotterdam (1466—1536). The reader gets to know both the rules of conduct towards teachers, priests and superiors, as well as the relevant instructions relating to eating and feasting. Erasmus' books are a guidance of good manners and they are universal and timeless.